

Sygn. akt III Ca 130/16

POSTANOWIENIE

Dnia 28 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący: SSO Mieczysław H. Kamiński - sprawozdawca

Sędziowie: SO Katarzyna Kwilosz-Babiś

SO Tomasz Białka

Protokolant: sekr. Katarzyna Gołyźniak

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2016 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z wniosku Z. S.

przy uczestnictwie B. S. i Z. B.

o zasiedzenie nieruchomości

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Nowym Targu

z dnia 18 listopada 2015 r., sygn. akt I Ns 518/14

p o s t a n a w i a:

oddalić apelację.

(...)

Sygn. akt III Ca 130/16

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 18.11.2015 r. (sygn. akt I Ns 518/14) Sąd Rejonowy w Nowym Targu oddalił wniosek Z. S. o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie. O kosztach postępowania Sąd orzekł natomiast na zasadzie art. 520 § 2 k.p.c. zasądzając od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki zwrot kosztów zastępstwa procesowego, ponieważ ich interesy były sprzeczne.

Sąd Rejonowy ustalił, że przedmiotem wniosku jest pas gruntu ciągnący się z północy na południe, widoczny w terenie w postaci kolein biegnących po trawie. Bezpośrednio przy wjeździe na przedmiot wniosku widoczne są kamienie stanowiące utwardzenie drogi. W poprzek pasa gruntu ułożone są natomiast dwa ciągi kręgów betonowych biegnących z zachodu na wschód. Działka oznaczona numerem (...) znajduje się w terenie stanowiącym tzw. „mokradała”. Jest on bagnisty i podmokły, porośnięty „jałową trawą”. Z uwagi na taki stan rzeczy, poza koszeniem trawy, nie mogły tam być wykonywane inne czynności gospodarskie. W pobliżu opisanych mokradeł znajdowała się m.in. działka oznaczona

numerem (...), której właścicielami byli S. i A. K.. Działka ta sąsiaduje bezpośrednio z dz. ewid. (...), która zgodnie z treścią odpisu z KW (...) jest własnością uczestniczki Z. B..

Małżonkowie K. do 1994 r. sami użytkowali działkę znajdującą się na mokradłach, przy czym jej granice nie były nigdy wyznaczone przez geodetę. S. K. granice posiadania i użytkowania tej działki okazał jego ojciec. Wyżej wymieniony był bratem ojca wnioskodawcy Z. S., który z racji powiązań rodzinnych pomagał stryjowi w prowadzeniu gospodarstwa. Od 1995 r. małżonkowie K. przekazali cały obszar użytkowany na mokradłach w dzierżawę wnioskodawcy i taki stan trwał do 2006 r., kiedy to przenieśli na rzecz wnioskodawcy i jego żony własność dz. ewid. nr (...). Do daty tej czynności to małżonkowie K. czuli się właścicielami całości, a wnioskodawcę Z. S. traktowali jako dzierżawcę. Tak samo wnioskodawca swojego stryja i jego żonę aż do 2006r., kiedy to uzyskał własność na podstawie umowy sprzedaży zawartej w formie aktu notarialnego, uznawał za właścicieli. Zgodnie z ustaleniami Sądu wnioskodawca rozpoczął czynności podnoszenia terenu i urządzania drogi dojazdowej do zabudowań gospodarczych po 2000 r. Czynności te wykonywał również później, po 2010 r.

Sąd Rejonowy ustalił również, iż uczestniczka Z. B. wraz ze swoim mężem posiada od strony zachodniej dz. ewid. nr (...) kompleks działek, które użytkuje rolniczo. Poza działką oznaczoną numerem (...), wszystkie pozostałe działki znajdują się nad mokradłami. W latach 2000-2002, uczestniczka wraz ze swoją rodziną, poza działkami „suchymi”, użytkowała również mokradła w ten sposób, że jej mąż wykaszal ręcznie kosą rosnącą tam trawę, była ona następnie wynoszona na działki suche, tam suszona i zabierana. Około 2002 r. mąż uczestniczki J. B. poważnie zachorował i w związku z tym zaprzestał koszenia trawy na mokradłach, ponieważ nie był w stanie tych czynności wykonywać z uwagi na swój stan zdrowia.

W związku z tymi ustaleniami Sąd I instancji uznał, że wniosek Z. S. o stwierdzenie nabycia dz. ewid. (...) przez zasiedzenie z dniem 1.07.2006r. nie zasługuje na uwzględnienie. Powołując się na treść art. 172 § 1 i 2 k.c. oraz art. 336 k.c. wskazał Sąd w uzasadnieniu orzeczenia, że wnioskodawca nie wykazał, by posiadał działkę, która jest własnością uczestniczki Z. B., jako posiadacz samoistny przez okres przewidziany w ustawie do nabycia własności przez zasiedzenie. W ocenie Sądu Rejonowego, z zebranego materiału dowodowego wynika, że nawet jeżeli małżonkowie K. użytkowali swoją działkę z przekroczeniem jej granic, wchodząc w posiadanie dz. ewid. nr (...), to po roku 1995r. wnioskodawca nie znajdował się w posiadaniu przedmiotu wniosku, jako posiadacz samoistny, ponieważ świadek A. K. zeznała, że przekazali ją wnioskodawcy w dzierżawę, a zatem w posiadanie zależne. Sąd Rejonowy wskazał, że najwcześniej od 2006 r. można by liczyć okres posiadania przedmiotu wniosku przez wnioskodawcę, jako posiadacza samoistnego w złej wierze. Taki okres posiadania nie mógł jednak skutkować stwierdzeniem nabycia prawa na jego rzecz.

Postanowienie Sądu I instancji zaskarżył apelacją wnioskodawca. Obejmując zaskarżeniem całość orzeczenia zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego i materialnego. W zakresie uchybień procesowych podniósł naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. przez:

- dokonanie wewnętrznie sprzecznych ustaleń i błęd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzekania polegające na przyjęciu, iż zeznania świadków W. W., S. W., A. W., B. T. i A. K. są prawdziwe i zasługują na wiarę przy równoczesnym stwierdzeniu, iż zeznania uczestniczki Z. B., T. B., M. M. i T. W. (1) również są wiarygodne, mimo że twierdzili oni coś zupełnie odmiennego, tj. że rodzina B. użytkowała dz. ewid. nr (...) do lat 2000-2002, co doprowadziło do przyjęcia, że uczestniczka Z. B. wraz z rodziną użytkowała rolniczo dz. ewid. nr (...) do roku 2000-2002. Ponadto uznanie za wiarygodne zeznań uczestniczki Z. B. i jej świadków, iż droga z przepustami powstała dopiero około 2010r. przy równoczesnym prawidłowym przyjęciu, iż wnioskodawca zaczął nawozić gruz na dz. ewid. nr (...) w celu przekształcenia jej w drogę już od 2000r. i przy okazji tych prac założył dwa betonowe przepusty pod tą drogą, podczas gdy taka sprzeczność powinna skutkować w ocenie apelującego odmówieniem wiarygodności uczestnicze i jej świadkom;

- brak wszechstronnego rozważenia całości materiału dowodowego, w szczególności brak wnikliwej analizy zeznań świadków W. W., S. W., A. W., B. T. i A. K., którzy jednoznacznie potwierdzili, iż dz. ewid. nr (...) była użytkowana

najpierw przez małżonków S. i A. K., a później przez Z. S., natomiast uczestniczka Z. B. i jej rodzina nigdy nie wykonywała na tym terenie żadnych aktów posiadania;

- nieuwzględnienie, iż spór między stronami powstał dopiero w maju 2014r. i pominięcie dowodu z postanowienia o umorzeniu dochodzenia, z czego wynika, iż do maja 2014r. uczestniczka nigdy nie naruszała wnioskodawcy, a wcześniej małżonków K., w spokojnym posiadaniu i użytkowaniu dz. ewid. nr (...);

- nieuwzględnienie zeznań świadka A. K., w których wprost zgodziła się na doliczenie do czasu posiadania przez wnioskodawcę okresu posiadania wykonywanego przez nią i jej męża, jak również przyznała, iż sprzedając Z. S. dz. ewid. nr (...) równocześnie przenieśli na niego w całości to, co użytkowali, a więc również teren odpowiadający dz. ewid. nr (...).

Wszystkie te uchybienia w ocenie apelującego prowadzą do naruszenia przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 172 § 2 k.c. w zw. z art. 176 § 1 k.c. przez ich niezastosowanie i niedoliczenie do okresu samoistnego posiadania wnioskodawcy, okresu posiadania wykonywanego przez jego poprzedników prawnych, tj. S. i A. K., mimo że istniała ku temu podstawa prawna i faktyczna.

Wskazując na powyższe, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia przez stwierdzenie, że małżonkowie Z. S. i B. S. na zasadzie ustawowej wspólności majątkowej nabyli w drodze zasiedzenia prawo własności dz. ewid. nr (...) położonej w W. z dniem 1.07.2006r., ewentualnie w innej dacie, jaką Sąd uzna za stosowną oraz o zasądzenie od uczestniczki Z. B. na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania za obie instancje, w tym wynagrodzenia za zastępstwo procesowe według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie mogła zostać uwzględniona, pomimo częściowej trafności niektórych z podniesionych zarzutów.

Na wstępie należy zaznaczyć, iż Sąd Okręgowy nie dopatrył się uchybień skutkujących nieważnością postępowania, których wystąpienie powinien rozważyć z urzędu – art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Trafnie zdaniem Sądu Okręgowego apelujący podnosi zarzuty dotyczące naruszeń procesowych, jakich dopuścił się Sąd I instancji.

Wnikliwa analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, prowadzi bowiem do wniosku, iż S. i A. K. posiadali w sposób samoistny obszar wskazywany przez wnioskodawcę do zasiedzenia, a następnie całość posiadania przenieśli na wnioskodawcę. Z zeznań świadków W. W., S. W., A. W., B. T. i A. K. wynika bowiem, że dz. ewid. nr (...) była użytkowana najpierw przez małżonków S. i A. K., a później przez Z. S. (od 1995r. do 2006r. na zasadach dzierżawy). Świadek A. K. stwierdziła, iż działkę stanowiącą przedmiot wniosku użytkowali razem z mężem i posiadali od 1962r. Władający działką sąsiednią w stosunku do przedmiotu wniosku nr ewid. (...), świadek S. W. i jego brat W. W., twierdzili w sposób jednoznaczny, że zawsze graniczyli z nieruchomością K., która była następnie użytkowana przez wnioskodawcę. Podobnie jednoznaczne stanowisko w tym zakresie wyraził również świadek A. W., który stwierdził, iż pole K. graniczyło wyłącznie z polem W., a z żadnej strony nigdy nie graniczyło z nieruchomością B..

Świadek B. T. jako użytkownik jednej z sąsiadujących nieruchomości stwierdził, że na przedmiocie sporu widywał najpierw K., a następnie wnioskodawcę. Nie widział jednak nigdy, aby sporną działkę wykaszali B..

Uczestniczka Z. B. nie wykazała natomiast w sposób wiarygodny, aby były przez nią i jej rodzinę wykonywane na tym terenie akty posiadania. Podkreślenia wymaga okoliczność, że błędnie i mało precyzyjnie Sąd Rejonowy ustalił, iż poza działką oznaczoną numerem (...), wszystkie pozostałe nieruchomości wnioskodawczyni na obszarze przylegającym do przedmiotu wniosku, znajdują się nad mokradłami. Z analizy mapy sporządzonej w sprawie przez biegłego geodetę M. G. wynika bowiem, iż znaczna część działek będących własnością Z. B. również położona jest w obszarze podmokłym, jak choćby działki nr (...). Ponadto również obszar, na jakim wysypywana była ziemia i gruz przez wnioskodawcę, nie ogranicza się wyłącznie do obszaru objętego wnioskiem o zasiedzenie, ale obejmuje także inne działki uczestniczki,

w tym i położone na obszarze podmokłym, jak działki nr (...). Na koniec wskazać należy, że obszar utwardzany przez wnioskodawcę z przeznaczeniem na drogę, obejmuje nie tylko działkę (...), ale na dalszym przebiegu drogi zbliża się w sposób istotny do działki uczestniczki nr (...), na której wnioskodawca usytuował ogrodzenie żerdziowe, następnie częściowo usunięte przez rodzinę uczestniczki.

Wszystkie te okoliczności sprawiają, iż zeznający w sprawie powołani przez uczestniczkę świadkowie, w tym jej rodzina, określając ogólnie działki podmokłe na jakich wykonywane było koszenie trawy do początku lat naszego wieku, niekoniecznie zeznawali o przedmiocie wniosku. Aczkolwiek część z nich odnosiła się również do oględzin sądowych, w jakich brali udział, to jednak ogólnikowość tych stwierdzeń nie pozwala na jednoznaczne określenie przedmiotu, do którego się one odnoszą.

Takie zaś zeznania nie stoją w sprzeczności, z zeznaniami świadków potwierdzających władanie przedmiotem wniosku przez S. i A. K.. Taki stan rzeczy potwierdzają zeznania świadka T. W., co do tego, że dopiero po sprawdzeniu do kogo działki należą uczestniczka podjęła w 2014 r. działania wobec wnioskodawcy, zwracając uwagę na naruszenie przez niego granic jej własności. Świadek ten zeznał również, że pomagając teściom w polu od 1998 r., pracował na działce obok przedmiotu wniosku. Na samej działce objętej wnioskiem nie pracował, ponieważ tam nie dawało się kosić z uwagi na bardzo podmokły teren. Przywołane zeznania wskazują więc, że co najmniej od końca lat 90-tych rodzina uczestniczki nie wykonywała na przedmiocie sporu żadnych czynności związanych z wykaszaniem. Sama uczestniczka zaprzeczając temu by S. i A. K. wykaszali sporny grunt stwierdziła, iż oni nie mieli tam żadnego suchego pola, a jedynie „młakę”. Tymczasem przedmiot sporu co zostało w sposób jednoznaczny ustalone jest położony właśnie na terenie bardzo podmokłym, stąd też działania wnioskodawcy zmierzały do jego osuszenia. Zgodnie bowiem z ustaleniami Sądu, których uczestniczka nie kwestionuje, to wnioskodawca gromadził na spornym obszarze gruz i ziemię dla podniesienia i odwodnienia spornego obszaru, jak również wstawił kręgi betonowe. Działania te prowadziły do urządzenia drogi dojazdowej i trwały długi okres czasu, dlatego musiały być widoczne dla uczestniczki, która jednak na to nie reagowała do 2014 r.

W ocenie Sądu Okręgowego, jedynie w zakresie wynikającym ze zmienionych ustaleń Sądu I instancji można dać wiarę zeznaniom uczestniczki Z. B. oraz świadków T. B., M. M. i T. W. (1). Wówczas to mogą one nie pokrywać się zarówno ze sobą wzajemnie, jak i z zeznaniami świadków W. W., S. W., A. W., B. T. i A. K.. W pozostałym zakresie należy przyjąć, iż są one niewiarygodne, w szczególności co do tego, że uczestniczka posiadała sporny obszar.

Z tej przyczyny brak jest także podstaw do przyjęcia, że wnioskodawca nie wykazał posiadania działki nr (...) przez S. i A. K. od 1962r. do 2006r., a także swego posiadania od 2006r. do 2014 r.

Taka zmiana ustaleń faktycznych w opisanym zakresie nie może jednak doprowadzić do zmiany postanowienia i stwierdzenia zasiedzenia na rzecz wnioskodawcy i jego żony. Poza zaskarżeniem pozostaje bowiem okoliczność, iż od 1995 r. do roku 2006 wnioskodawca nie był samoistnym posiadaczem, ale posiadaczem zależnym. Z tej przyczyny Sąd Okręgowy akceptuje ocenę prawną dokonaną przez Sąd Rejonowy, albowiem jest ona trafna również w przypadku takich ustaleń, jakie poczynione zostały przez Sąd odwoławczy. Nie zachodzi zatem naruszenie przepisów art. 172 § 2 k.c. w zw. z art. 176 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie na co wskazuje apelujący. Doliczenie do okresu samoistnego posiadania wykonywanego przez wnioskodawcę okresu posiadania wykonywanego przez jego poprzedników prawnych, nie jest bowiem możliwe.

Jak stanowi art. 172 § 1 i 2 k.c., posiadacz nieruchomości niebędący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze. Zgodnie natomiast z treścią art. 176 § 1 i 2 k.c., jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Jeżeli jednak poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie nieruchomości w złej wierze, czas jego posiadania może być doliczony tylko wtedy, gdy łącznie z czasem posiadania obecnego posiadacza wynosi przynajmniej lat trzydzieści.

Zasada wyrażona w treści przytoczonych przepisów pozwala doliczyć do okresu posiadania samoistnego posiadacza okres jego samoistnego posiadania poprzedniego posiadacza samoistnego, przy spełnieniu warunku dotyczącego nabycia posiadania przez poprzednika w złej wierze. Przepis ten nie pozwala jednak na doliczenie czasu posiadania właściciela, co musiałoby nastąpić w warunkach niniejszej sprawy.

Do zasiedzenia własności nieruchomości prowadzić może tylko posiadanie samoistne. Posiadaczem samoistnym rzeczy jest zaś ten, kto włada nią jak właściciel (art. 172 § 1 k.c. w zw. z art. 336 k.c.). O takim posiadaniu powinny świadczyć okoliczności dostrzegalne dla innych osób, wyrażające tym samym wolę wykonywania względem niej prawa własności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19.12.2000r., V CKN 164/00, LEX nr 52668; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28.02.2002r., III CKN 891/00, LEX nr 54474). W literaturze podkreśla się, że stan posiadania współtworzą fizyczny element władania rzeczą (corpus) oraz intelektualny element zamiaru władania rzeczą dla siebie (animus), co przy posiadaniu samoistnym będzie oznaczać zamiar władania rzeczą dla siebie jak właściciel. Ciągłość posiadania ma dotyczyć nie w ogóle władztwa faktycznego, lecz władztwa mającego charakter posiadania samoistnego.

Transponując powyższe na grunt niniejszej sprawy zauważyć trzeba, że skoro świadek A. K. twierdziła, iż działkę stanowiącą przedmiot wniosku posiadali samoistnie i użytkowali razem z mężem w sposób niezakłócony od 1962 r., to następujące z mocy prawa nabycie przez nich prawa własności przedmiotowej działki nastąpiło przed objęciem przedmiotu wniosku w samoistne posiadanie przez wnioskodawcę. Zgodnie bowiem z obowiązującymi w tamtym czasie przepisami prawa rzeczowego, dozwalającymi nabycie własności przez zasiedzenie po okresie 30 lat posiadania w złej wierze, stwierdzenie zasiedzenia na rzecz A. i S. K. mogłoby nastąpić na rok 1992.

Z kolei policzenie okresu posiadania w/w od 1.01.1965r., tj. od wejścia w życie przepisów obowiązującego Kodeksu Cywilnego powodowałoby, że na skutek ciągłego posiadania zasiedzenie nastąpiłoby w 1985 r. W tym czasie bowiem wymagany był okres 20 lat posiadania w przypadku nabycia posiadania w złej wierze.

Nawet uwzględniając sytuację, że przedmiotowa działka została nabyta przez Z. B. w trybie ustawy uwłaszczeniowej z dnia 4.11.1971r., to okres 30 lat posiadania prowadzący do zasiedzenia po uwłaszczeniu, czyli od 5.11.1971r., upłynąłby w dniu 5.11.2001r. podkreślenia wymaga w tym miejscu, iż obecnie w orzecznictwie sądowym dopuszcza się możliwość liczenia do zasiedzenia okresu posiadania sprzed 4.11.1971 r., pomimo nabycia nieruchomości w trybie uwłaszczenia, tak jak nabyła działkę (...) uczestniczka na podstawie AWZ nr(...), który zalega w aktach kw.nr. (...). Co oznacza, że termin zasiedzenia na rzecz S. i A. K. upłynął znacznie wcześniej niż w 2001 r.

Tak więc bieg zasiedzenia na rzecz wnioskodawcy najpóźniej od 2001 r. musiałby bieć przeciwko S. i A. K., a nie przeciwko uczestniczce Z. B.. Do 2006 r. wnioskodawca nie może jednak liczyć sobie posiadania, albowiem jak to wynika z materiału dowodowego zebranego w sprawie, był wówczas posiadaczem zależnym, korzystającym z przedmiotu wniosku za zgodą małżonków K.. W kontekście tych okoliczności nie budzi wątpliwości, że wnioskodawca nie mógł doliczyć do czasu, przez który sam posiada dz. ewid. nr(...), czasu posiadania jej przez swoich poprzedników, tj. A. i S. K..

Zwrócić trzeba jeszcze uwagę na okoliczność, że pogląd wyrażony ostatecznie w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11.06.2015 r., sygn. akt III CZP 112/14, stanowi, iż stwierdzenie zasiedzenia własności nieruchomości może nastąpić tylko na rzecz osoby wskazanej przez wnioskodawcę lub innego uczestnika postępowania. Sąd Okręgowy takie stanowisko akceptuje, co sprawia, że w niniejszej sprawie nie można było pozytywnie stwierdzić nabycia prawa własności przez zasiedzenie, albowiem ani wnioskodawca, ani uczestnicy postępowania nie formułowali takiego wniosku, żeby stwierdzenie zasiedzenia nastąpiło na rzecz A. i S. K..

Pomimo tego więc, że faktyczne władanie przedmiotową działką przez wnioskodawcę we wszystkich wskazanych wyżej okresach rzeczywiście miało miejsce, Z. S. nie zdołał jednak udowodnić przesłanki intelektualnego władania przez okres wymagany do nabycia działki nr (...) przez zasiedzenie. W samej apelacji podnosił, że od 1995r. małżonkowie K. wydierżawili mu łąkę stanowiącą przedmiot wniosku, a dopiero „od czerwca 2006r. po zawarciu aktu notarialnego już jako właściciel, czyli we własnym imieniu, nadal wykonywał taki sam zakres użytkowania w terenie”. W składanych

przez siebie na rozprawie w dniu 17.09.2015r. zeznaniach podawał też, że właścicielem przedmiotowej działki czuł się jego stryj K., a do 1995r. wnioskodawca mu pomagał w koszeniu trawy. Okoliczności te znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadka A. K., która wskazała, że od 1995r. do 2006r. wnioskodawca dzierżawił to pole, gdzie teraz jest zrobiona droga, używał go, ale świadek wraz z mężem w dalszym ciągu czuli się właścicielami tego gruntu, aż do 2006r., kiedy to nastąpiła sprzedaż działki. Powyższe prowadzi zatem do wniosku, że wnioskodawca w tym czasie nie traktował przedmiotowych nieruchomości jak swoich, aż do 2006r. Podejmowane więc przez niego wszelkie działania w tym okresie czasu na działce (...), tj. koszenie na niej trawy oraz nawożenie gruzu w celu przekształcenia jej w drogę, w końcu (na co zwracał uwagę w apelacji) założenie betonowych przepustów pod tą drogą, manifestowały co prawda korzystanie z nieruchomości, ale wykonywane były przez posiadacza zależnego, dzierżawcę, który akceptował uprawnienia właścicielskie A. i S. K.. W związku z tym, nie charakteryzują one samoistnego posiadania gruntu przez wnioskodawcę, który uważałby się za właściciela i chciał posiadać rzecz tak jak by nim był.

Reasumując, przyjęć należało więc, że w świetle ustawowych przesłanek określonych w art. 172 k.c., wnioskodawca nie spełnił warunków do nabycia własności nieruchomości objętej wnioskiem przez zasiedzenie. Nie udowodnił bowiem, że był samoistnym posiadaczem przedmiotowej nieruchomości przez okres prowadzący do takiego zasiedzenia, co pozwałoby uwzględnić wniosek w takiej postaci, w jakiej został sformułowany, a mianowicie, że małżonkowie Z. S. oraz B. S. na zasadzie ustawowej wspólności majątkowej nabyli w drodze zasiedzenia prawo własności dz. ewid. nr (...) położonej w W..

Z uwagi na powyższe, Sąd Okręgowy stwierdza, że Sąd I instancji rozpatrując niniejszą sprawę nie dopuścił się naruszenia przepisów proceduralnych, jak i przepisów prawa materialnego. Oceny tej nie zdołała podważyć apelacja wnioskodawcy, dlatego też podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

(...)

Ref. SSR J. F.